Protokół Nr XL/2005
z Sesji Rady Miejskiej w Błoniu
odbytej w dniu 29 grudnia 2005 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Błonie, ul. Rynek 6

Porządek obrad:

1. **Otwarcie Sesji i stwierdzenie quorum.**
2. **Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2005 r.**
3. **Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dopłaty do utrzymania 1m^2 powierzchni lokali mieszkalnych o obniżonym standardzie.**
4. **Procedura związana z rozpatrzeniem projektu budżetu gminy na 2006 r.**
    1) **Odczytanie projektu uchwały budżetowej.**
    2) **Odczytanie opinii Komisji Stałych Rady Miejskiej.**
    3) **Odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej.**
    4) **Dyskusja nad wniesionymi poprawkami i ich przegłosowanie.**
    5) **Głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.**

5. **Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej.**
6. **Interpelacje i zapytania.**
7. **Zamknięcie Sesji.**

Ad. 1

O godz. 16.00 Przewodniczący Rady Miejskiej Jarosław Hernik powitał zebranych i otworzył XL Sesję Rady Miejskiej w Błoniu. Na podstawie listy obecności Radnych (załącznik do protokołu) Przewodniczący Rady stwierdził quorum i to, że Rada władna jest podejmować uchwały.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś wnosi uwagi do przedstawionego porządku obrad. Uwag nie zgłoszono.

Ad. 2

Przewodniczący Rady poprosił o zreferowanie sprawy.
Skarbnik Gminy p. Halina Ziental w ramach prezentacji projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2005 r. przedstawiła:

- podstawę prawną proponowanej uchwały,
- część merytoryczną dot. zwiększenia planu dochodów i zwiększenia planu wydatków budżetu gminy oraz jak po podjęciu niniejszej uchwały będzie przedstawiał się budżet gminy,
- uzasadnienie z czego wynikają proponowane zmiany w budżecie

i w imieniu Burmistrza wniosła o podjęcie uchwały przez Radę.

Przewodniczący Rady:
- podziękował Pani Skarbnik,
- poinformował, że projekt uchwały był omawiany na wspólnym posiedzeniu Komisji w dniu 20 grudnia 2005 r. i został pozytywnie zaopiniowany,
- otworzył dyskusję dot. niniejszego projektu.

Radni nie zgłosili się do dyskusji. Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2005 r.
Za przyjęciem projektu głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Uchwałę podjęto – otrzymała Nr XL/271/05 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 3

Przewodniczący Rady poprosił o zreferowanie sprawy.
Głos ponownie zabrała p. Halina Ziental, która w ramach prezentacji projektu uchwały w sprawie ustalenia stawki dopłaty do utrzymania 1m^2 powierzchni lokali mieszkalnych o obniżonym standardzie przedstawiła:
- podstawę prawną uchwały,
- merytoryczną treść projektu zawierającą proponowaną wysokość stawki dopłaty i okres jej obowiązywania,
- uzasadnienie, z którego wynikało, że z wnioskiem o podjęcie uchwały wystąpił Zakład Usług Komunalnych w Błoniu administrujący 29 budynkami o obniżonym standardzie.

Przewodniczący Rady podziękował Pani Skarbnik i poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem rozpatrywania na wspólnym posiedzeniu wszystkich Komisji w dniu 20.12.2005 r. i uzyskał pozytywną opinię. Otworzył następnie dyskusję dot. w/w projektu uchwały.

Radni nie zgłosili się do dyskusji. Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie ustalenia stawki dopłaty do utrzymania 1m^2 powierzchni lokali mieszkalnych o obniżonym standardzie. Za przyjęciem projektu głosowało 13 Radnych, przeciw 0, wstrzymał się 1.
Uchwałę podjęto – otrzymała Nr XL/272/05 - stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 4

Przewodniczący Rady zasygnalizował na wstępie, jak będzie przebiegał tryb pracy w tym punkcie porządku obrad związany z uchwalaniem budżetu gminy, wskazując na uchwaloną przez Radę procedurę w tym zakresie. I tak zgodnie z porządkiem obrad przystąpiono do realizacji procedury, jak następuje:

1) **odczytanie projektu uchwały budżetowej:**

Skarbnik Gminy Pani Halina Ziental przedstawiła Radzie projekt uchwały budżetowej na rok 2006, określającej m.in. ogólną wysokość:
- dochodów budżetu gminy na kwotę 41.277.604 ,- ,
- wydatków budżetu gminy na kwotę 42.890.272 ,-
- deficytu budżetowego w kwocie 1.612.668 ,-

- prognozowanego długu gminy na koniec roku budżetowego w kwocie 10.920.000 ,-
- planu przychodów i wydatków dla zakładu budżetowego w kwocie 5.788.000,-
- planu przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska w kwocie 147.000,- i 100.000,- zł,
- planu dochodów związany z realizacją zadań zleconych j.s.t w kwocie 47.396,-
- rezerwy budżetowej – w tym ogólnej w kwocie 300.000.- i celowej w kwocie 330.000,- zł .

Ponadto p. Skarbnik wskazała, że w uchwale znajduje się zapis zgodnie z którym:

- upoważnia się Burmistrza do:

- dokonywania zmian w planie wydatków z wyłączeniem wydatków między działami,
- przekazywania uprawnień kierownikom jednostek organizacyjnych do dokonywania przeniesień planowanych wydatków w ramach rozdziałów,
- lokowania wolnych środków na rachunkach bankowych w innych bankach niż bank prowadzący obsługę budżetu gminy,

- ustala się wysokość sumy, do której Burmistrz może samodzielnie zaciągać zobowiązania tj. na kwotę 1.500.000,- .

Przewodniczący Rady podziękował p. Skarbnik.

2) odczytanie opinii Komisji Stałych Rady Miejskiej.

W tym ppunkcie Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że w dniu dzisiejszym na wspólnym posiedzeniu wszystkich Komisji projekt budżetu w brzmieniu przedstawionym do uchwalenia został zaopiniowany pozytywnie.

3) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Przewodniczący Rady poprosił o odczytanie opinii RIO.
Pani H. Ziental:

- odczytała uchwałę Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 1 grudnia 2005 r. wyrażającą opinię o przedłożonym przez Burmistrza Miasta i Gminy Błonie projekcie budżetu na rok 2006. (załącznik do protokołu),
- odczytała uzasadnienie stanowiące integralną część w/w uchwały, w którym zawarto uwagę do projektu budżetu na rok 2006 przedłożonego RIO w dniu 15 listopada 2005 r., wskazującą na:
    - konieczność zmiany klasyfikacji budżetowej dla opłat z tytułu zajęcia pasa drogowego,
    - brak w budżecie gminy działu – przeciwdziałanie narkomanii.

Tu Pani Skarbnik poinformowała, że obie te uwagi są uwzględnione, dokonano stosownych poprawek, które są już ujęte w prezentowanym projekcie uchwały budżetowej.

Przewodniczący Rady podziękował p. Skarbnik i otworzył następnie dyskusję dot. projektu uchwały budżetowej.

4) **dyskusja nad wniesionymi poprawkami i ich przegłosowanie.**

Głos zabrał Radny Mariusz Sidor, który kierując słowa do Burmistrza w odniesieniu do środków finansowych przeznaczonych w budżecie na rok 2006 na promocję i wymianę międzynarodową młodzieży zapytał – czy zostały już podjęte jakieś działania zmierzające do pozyskania jakiś środków zewnętrznych, a konkretnie na wymianę międzynarodową, która ma mieć miejsce.

Burmistrz Zbigniew Stępień:

- stwierdził, że w obecnej chwili nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie, ale zadeklarował, że będzie zrobione wszystko, aby zapewnić dofinansowanie zewnętrzne, bo są takie możliwości,

oraz poinformował, że:

- w czasie pobytu Burmistrza Coreno w naszej gminie w dniu 16 grudnia br. podpisano Porozumienie w sprawie realizacji wakacyjnej szkoły języka polskiego w Błoniu dla młodzieży z włoskiej gminy Coreno i wakacyjnej szkoły języka polskiego w Coreno dla młodzieży błońskiej – tu dodał, że ma to polegać na wymianie młodzieży poprzez przyjęcie ich na pobyt letni przez rodziny obu zaprzyjaźnionych gmin
- zadeklarowano udział w międzynarodowym obozie związanym z rocznicą zakończenia II wojny, organizowanym w gminie Coreno, który zgromadzi młodzież z 5 krajów: Francji, Niemiec, Włoch, Tunezji i Polski i strona włoska przygotuje wniosek o dofinansowanie z UE.

W uzupełnieniu wypowiedzi Burmistrza p. Skarbnik kierując słowa do Radnego M. Sidora dodatkowo wyjaśniła, że do projektu budżetu załączono część opisową, z której wynika, iż w wydatkach na promocję gminy są przewidziane środki, na wypadek gdyby nie udało się pozyskać żadnych środków zewnętrznych na zaplanowane wyjazdy młodzieży z terenu miasta i gminy w ramach wymiany międzynarodowej z Austrią, Anglią czy Włochami.

Radny M. Sidor wyjaśnił, że nie chodzi mu o zabezpieczenie środków w budżecie, a o środki zewnętrzne na ten cel, bowiem uważa, że takie pieniądze można łatwo zdobyć właśnie z zewnątrz i właśnie o podjęcie takich kroków wnioskował.
Pani H. Ziental odpowiedziała, że:

- budżet nie może zawierać pieniędzy domniemanych, jeżeli takie środki zewnętrzne się pojawią to dopiero będą wprowadzone do budżetu i odpowiednio przeznaczone,
- na obecny budżet nie ma wpływu to, czy podjęto, czy nie działania w kierunku pozyskania środków zewnętrznych, bowiem nie może on zawierać cyt. „wirtualnych pieniędzy".

Radny M. Sidor, poinformował, że właśnie działania, które były by podjęte w kierunku pozyskania środków zewnętrznych mogłyby zmienić Jego decyzję dotyczącą głosowania nad projektem budżetu
Dalej Radny wskazując, że w WPI na 2006 r. zaplanowana jest inwestycja, czy też jak stwierdził przygotowanie się do inwestycji, a mianowicie budowa na terenie gminy Błonie strefy podwyższonej aktywności gospodarczej, czyli projektu który będzie zmierzał do rozwoju i poprawy sytuacji gospodarczej na terenie naszej gminy

Stwierdził że nie zauważył w budżecie gminy pieniędzy na takie projekty.

Burmistrz Z. Stępień odpowiedział, że:
- na dzień dzisiejszy nie ma konkretów w tej sprawie,
- w planie zagospodarowania przestrzennego jest 100 ha przeznaczonych pod działalność przemysłowo-usługową,
- podjęto działania zmierzające do utworzenia strefy przemysłowej, bądź parku przemysłowego i w związku z tym przeprowadzono 2 wizyty w gminach, które takie strefy utworzyły, a mianowicie w gminie Kleszczów i Solec Kujawski – tu Burmistrz przedstawił informacje przy pomocy jakich środków i w wyniku jakich działań powstawały te przedsięwzięcia w tych gminach

i na koniec swojej wypowiedzi podkreślił, że wg oceny Burmistrza Solca Kujawskiego nasza sytuacja tzn. 100 ha gruntu należącego do jednego właściciela i który może być wykorzystany pod strefę przemysłową skazuje gminę na sukces.

Radny M. Sidor ponownie stwierdził, że nie widzi żadnych pieniędzy na wspieranie tego projektu w 2006 r. i kierując słowa do Burmistrza zapytał – czy zamierza jakoś wspierać ten projekt, czy może te pieniądze są jakoś cyt. ukryte w tym budżecie, bo ich po prostu nie widać, czy tez projekt ten jest na tyle mało zaawansowany, że w 2006 r. nie zostaną rozpoczęte żadne nawet projektowe prace.

Burmistrz Z. Stępień stwierdził, że
- na dzień dzisiejszy nie jest w stanie zadeklarować, że prace są na tyle zaawansowane, aby proponować rezerwę na tego typu opracowania z uwagi na to, ze najpierw trzeba opracować koncepcję co leżałoby po stronie właściciela
- w najbliższym czasie po analizie i rozpoznaniu możliwości, Radzie będzie przedstawiona koncepcja utworzenia parku, bądź strefy przemysłowej,
- na dzień dzisiejszy za mało jest informacji, aby można było deklarować jakieś kwoty z budżetu gminy.

Radny M. Sidor w odniesieniu do projektów i przygotowania do następnego okresu budżetowania z UE w latach 2007-2013 zapytał – czy w budżecie przewidywane są pieniądze na wykonanie programu rewitalizacji gminy Błonie, gdzie i jakiego rzędu są to pieniądze.

Burmistrz stwierdził, że nie ma takich informacji i nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie.

Przewodniczący Rady podziękował i udzielił głosu p. Krzysztofowi Wojtyńskiemu, który odnosząc się do podanego przykładu gmin, które utworzyły strefę skierował pytania do Burmistrza.
- dlaczego przez 3 lata gmina Błonie nie wykupiła żadnych terenów i nie poszła w ślady tych gmin, aby teraz pochwalić się sukcesami,
- czy w ramach perspektywy przyszłorocznej tzn. 100 hektarowego parku przemysłowego Burmistrz chce zrobić prezent prywatnemu właścicielowi, który będzie te tereny później ewentualnie sprzedawał z zyskiem,
- czym uzasadni wzrost wydatków na administrację publiczną o 7% na rok przyszły – tu stwierdził, że w zeszłym roku wydatki na administrację też wzrosły ok.8% i uznał, że co roku administracja coraz więcej kosztuje, a coraz mniej jest z tego pożytku.

- czy wzrosło zatrudnienie w Urzędzie Gminy Błonie, że taki wzrost wydatków jest tym podyktowany.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który odnosząc się do pierwszego pytania zasugerował, aby p. K. Wojtyński śledził przebieg dyskusji i zwrócił uwagę na różnicę między cenami jakie wymieniane gminy tj. Solec Kujawski, czy Kleszczów musiały zapłacić rolnikom za wykupy gruntów – tu podał, że różnica ta jest przynajmniej 25-krotna i wskazał, że jest to odpowiedź dlaczego nasza gmina nie mogła wykupić 100 ha.

Następnie Przewodniczący Rady udzielił głosu Burmistrzowi, który.
- przypomniał, że gmina zaciągnęła duże pożyczki na modernizację oczyszczalni i na budowę kanalizacji i ratowano budżet sprzedając to co się dało, natomiast możliwości wykupu gruntów były żadne,
- zwrócił uwagę, że tegoroczny budżet jako pierwszy przewiduje zakup ujęcia wody w Kopytowie, które wcześniej mogło być kupione za 4$, a obecnie wytargowano na 15$ z oferty która opiewała na 24-27$ - tu jeszcze raz odwołał się do przykładu gminy Kleszczów podając, że właściciele sprzedawali gminie grunty po 1 zł, a w Solcu Kujawskim po 9,5 zł i wskazał na to o czym mówił Przewodniczący Rady, a mianowicie na różnicę w cenie gruntów rzędu kilkudziesięciu złotych,
- odnosząc się do pytania dot. przyrostu administracji w kosztach funkcjonowania – wyjaśnił, że wynika to z tego, że gminie przybywa zadań, a ponadto kosztach tych policzone są koszty komputeryzacji, co wiąże się z dostosowaniem do wymaganych standardów takich jak. przygotowanie do wdrożenia podpis elektronicznego i załatwiania spraw przez Internet.

W odniesieniu do powyższej wypowiedzi p. K. Wojtyński wskazał, że komputeryzacja jest zaplanowana w kwocie 70 tys. zł, a wzrost budżetu jest o 250 tys. zł i uznał, że Burmistrz mylnie tłumaczy wydatki na administrację.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który kierując słowa do p. K. Wojtyńskiego stwierdził, że nie rozumie z czego wynikają Jego pytania, bowiem był obecny na posiedzeniu, na którym p. Skarbnik tłumaczyła, że musiały być np. zaplanowane odprawy dla Burmistrzów w związku z nadchodzącymi wyborami i wzrost nie jest, aż tak straszny jak sugeruje.

Przewodniczący Rady udzielił następnie głosu Radnemu Grzegorzowi Banaszkiwiczowi, który przypominając, że 19 grudnia br. podjęta była uchwała o likwidacji Pogotowia stwierdził, że nigdzie w budżecie gminy nie znalazł środków na likwidację tej jednostki – tu zwrócił uwagę, że w uchwale znajdował się zapis, iż likwidacja nastąpi z końcem marca.
Radny zapytał – w której ewentualnie pozycji budżetu są te środki, a jak ich nie ma to dlaczego nie przewidziano pieniędzy na likwidację.

Przewodniczący Rady kierując słowa do Burmistrza – zapytał dlaczego nie przewidziano przychodów, które będą wynikały z likwidacji tejże jednostki – i odpowiedział sam na to pytanie stwierdzając, że dlatego ponieważ nie zostały jeszcze ocenione.

Ponieważ nie było więcej głosów w dyskusji Przewodniczący Rady poinformował, że
- na wspólnych posiedzeniach Komisji do budżetu zgłaszane były wnioski i większość z nich została uwzględniona,
- pozostały dwa wnioski, które zostały zaopiniowane pozytywnie, ale są do formalnego przegłosowania

i zarządził głosowanie nad przyjęciem poprawek jak niżej

1) w załączniku Nr 10 przesunięcie kwoty 60 tys. zł z poz. 32 obiekty sportowe do poz. 10 skate park. Za głosowało 11 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 2. **Poprawka została przyjęta.**

2) W załączniku Nr 10A umieścić warunkowo kwotę na realizację nakładki asfaltowej w ciągu ul. Piłsudskiego na odcinku pomiędzy ul. Harcerską a mostem w ciągu ul. Piłsudskiego. Za głosowało 12 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 2. **Poprawka została przyjęta.**

5) głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Błonie na 2006 r. wraz z przyjętymi w ppkt.-cie 4 poprawkami. Za głosowało 13 Radnych, przeciw 1, wstrzymało się 0.

Uchwałę podjęto – otrzymała Nr XL/273/05 – stanowi załącznik do protokołu.

Po stwierdzeniu, że budżet na rok przyszły został przyjęty Przewodniczący Rady pogratulował Burmistrzowi i wyraził nadzieję, że budżet ten będzie sprawnie wykonywany.

Burmistrz Zbigniew Stępień podziękował i pogratulował Radzie Miejskiej za sprawne i rozsądne uchwalenie budżetu i wyraził nadzieję, że uda się wykonać ten budżet nie gorzej jak do tej pory.

Przewodniczący Rady ogłosił następnie 10 minutową przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 5

Przewodniczący Rady poinformował, że wpłynął Plan Pracy Komisji Rewizyjnej na rok następny i z w związku z tym, że zbliża się koniec kadencji plan ten składa się z 2 punktów tj.

1. Realizacja ustawowego obowiązku w zakresie wydania opinii o wykonaniu budżetu gminy w 2005 r.
2. Kontrole przeprowadzane na zlecenie Rady Miejskiej

i otworzył dyskusję dot. projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia Planu Pracy Komisji rewizyjnej.

Głos zabrała Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, która zasygnalizowała, że w zakresie planu pracy Komisji są propozycje Stowarzyszenia Błonie Dziś i Jutro i w związku z tym wyjaśniła, że Komisja działa na zlecenie Rady, a nie Stowarzyszenia i jeśli Rada zażyczy sobie kontrolę i podda tę propozycję pod głosowanie to Komisja podejmie działania.

Przewodniczący Rady podziękował i zapytał czy są jeszcze jakieś propozycje ze strony Radnych.
Radni nie zgłosili propozycji do planu pracy Komisji.
Przewodniczący Rady zarządził zatem głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej. Za głosowało 12 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 2.
Uchwałę podjęto – otrzymała Nr XL/274/05 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 6

W punkcie tym: `

- Głos zabrał Radny Pan Mariusz Sidor, który:
- wprawdzie wyraził aprobatę dla faktu uchwalenia budżetu Gminy na 2006 rok i podkreślił duże znaczenie tego dokumentu dla prawidłowego funkcjonowania Urzędu Miasta i Gminy, ale poinformował, że głosował przeciw z uwagi na swoją kategoryczną dezaprobatę dla, jak to określił wyjątkowo słabej sprawności Gminy w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, zarówno z funduszy Unii Europejskiej, jak i źródeł krajowych.
- przypomniał, że podczas wielokrotnych spotkań poszczególni urzędnicy jak i sam Burmistrz przyczynę tego stanu rzeczy argumentowali brakiem niezbędnych dokumentów takich jak.:
  - Wieloletni Plan Inwestycyjny,
  - Strategia Rozwoju Miasta,
  - Plan Rozwoju Lokalnego.
- stwierdził, że nie zgadza się z tak przedstawionym stanowiskiem ponieważ:
  - nie wszystkie fundusze wymagają takich dokumentów,
  - wymienione dokumenty są już od kilku miesięcy w posiadaniu Urzędu, lecz mimo to nie wiele się wydarzyło w przedmiotowej sprawie, z wyjątkiem pewnych inicjatyw,
- zwrócił uwagę, że nie do końca rozumie dlaczego:
  - nie podejmowano żadnych starań do pozyskania środków na dofinansowanie zajęć sportowo-rekreacyjnych dla uczniów. Tu przypomniał, że środki takie były dostępne w Funduszu Zajęć Sportowo-Rekreacyjnych dla Uczniów z Ministerstwa Sportu,
  - nie wzięto udziału w programie budowy polskiej sieci centrów informacji młodzieżowej. Tu także poinformował, że można było z tego tytułu otrzymać 50 tys. zł na przystosowanie obiektu, zakup sprzętu i szkolenia,
- wyraził wątpliwość:
  - czy zostaną pozyskane pieniądze na wymianę młodzieży, która będzie miała miejsce w najbliższym czasie,
- wyraził zaniepokojenie o to, że:
  - nadal nie jest rozważany fundusz spójności na dofinansowanie niektórych inwestycji zwłaszcza kanalizacji i wodociągów z terenu Gminy Błonie,
  - nie zostały podjęte działania w kierunku uzyskania funduszy z norweskich mechanizmów finansowych i nie wie czy jest to problem braku czasu, czy też wynika to z opieszałości urzędników. Tu zwrócił uwagę, że zostawia to do odpowiedzi.

Następnie Radny stwierdził, że kończy się okres zbierania wniosków do informatyzacji Urzędu Miasta i Gminy Błonie i w związku z tym wyraził sugestię, że:

- należy w przyszłym roku przystąpić do solidnego działania w celu pozyskania konkretnych pieniędzy, celem polepszenia wizerunku naszej Gminy np. w zestawieniu z Gminą Teresin. Tu Radny nawiązał do zasłyszanej przez siebie audycji radiowej, podczas której Burmistrz naszej Gminy mówił o funduszach pozyskanych na drogi, a Wójt Gminy Teresin pochwalił się, że uzyskał dla swojej Gminy fundusze w kwocie 6 mln zł. Tu Radny zwrócił uwagę na fakt, że jest to znacznie mniejsza Gmina, a mimo to osiąga takie efekty w działaniu, do których nie możemy się porównywać.

Kończąc swoje wystąpienie Radny M. Sidor pogratulował Burmistrzowi uchwalenia budżetu.

Głos zabrał Burmistrz Pan Z. Stępień, który stwierdził, że:

- dziękuje za wypowiedź i przyjmuje przedstawione uwagi z pokorą, ponieważ traktuje to wystąpienie nie jako „wytykanie" lecz wskazywanie pewnych zaniedbań, czy opóźnień.

Następnie Burmistrz poinformował, że:

jest po rozmowie z pracownikami odpowiedzialnymi za realizację tych tematów i postara się dopilnować, aby nie doszło do utraty jakiejkolwiek okazji. Tu podkreślił, że postara się wywiązać z tej deklaracji.

- Głos zabrała Radna Pani Wiesława Wołczyńska, która nawiązała do sprawy zgłoszonej przez mieszkankę Błonia na jednym z dyżurów, a dotyczącej problemu związanego z lokalizacją świetlicy „O uśmiech dziecka" i wskazała, że:

- Świetlica ta jest usytuowana w piwnicach Przychodni Zdrowia,
- dzieci przychodzące do Świetlicy muszą korzystać z tych samych schodów co osoby chore. Tu Radna wyraziła spostrzeżenie, że gdyby przyjechał przedstawiciel Sanepidu, zapewne nie dopuściłby do mającej miejsce sytuacji.

Radna zapytała czy z uwagi na niż demograficzny w szkołach, nie znalazłoby się w którejś z tych placówek pomieszczenie, które pozwoliłoby spełniać Świetlicy dotychczas pełnioną rolę.

Głos zabrał Burmistrz Pan Z. Stępień i wyjaśnił, że:

- ktoś wcześniej zadecydował o tej sytuacji,
- uwagi Radnej zostaną wzięte pod uwagę,
- jeżeli znajdzie się takie pomieszczenie i będzie ono w zasobach gminy, to zostanie udostępnione na ten cel, bądź też sprawa zostanie rozważona z dyrektorami szkół, w których bardzo intensywnie działa ta grupa młodzieży. Tu poinformował, że uczestniczył w spotkaniu wigilijnym z tą grupą młodzieży i podkreślił, że ich działanie jest to fantastyczny przykład współpracy młodych ludzi ze szkołą, rodzicami i wolontariuszami.

Burmistrz zapewnił, że jeżeli faktycznie istnieje wspomniane zagrożenie, to zrobione zostanie wszystko, aby pomóc w rozwiązaniu tego problemu.

Głos zabrała Radna Pani Wanda Wójcicka, która w odniesieniu do wypowiedzi Radnej Pani Wiesławy Wołczyńskiej wyjaśniła, że;

- tego typu świetlica powinna znajdować się poza szkołą, ponieważ jest ona przeznaczona dla wszystkich dzieci z terenu Błonia,
- lokalizacja powinna być w centralnym punkcie miasta,
- z uwagi na dwuzmianowość pracy w szkołach oraz dużą liczbę dzieci korzystających z tej świetlicy Radna wyraziła wątpliwość co do możliwości pozyskania takiego pomieszczenia w którejś z placówek szkolnych,
- przedmiotowe pomieszczenie mieści się w piwnicy, a w jego sąsiedztwie znajduje się pomieszczenie wykorzystywane na potrzeby diabetyków, tak więc tylko osoby chore na cukrzycę korzystają z tamtego przejścia, a więc nie stanowi to aż takiej uciążliwości.

Ponadto Radna zwróciła uwagę, że dotychczasowa lokalizacja świetlicy jest dogodna z uwagi na to, że znajduje się ona w bliskim położeniu względem każdego z punktów miasta.
Radna W. Wójcicka zapytała Burmistrza, czy możliwe byłoby zagospodarowanie pomieszczenia po byłej kotłowni, w celu umożliwienia korzystania ze świetlicy większej liczbie dzieci. Tu Radna zaznaczyła, ze jest przeciwna umieszczaniu tych dzieci w szkołach z uwagi na to, że placówki te mają problemy lokalowe, co mogą potwierdzić dyrektorzy.

Następnie Radna Wanda Wójcicka skierowała do Burmistrza pytania:
- jak się przedstawia sprawa skrzyżowania ul. Poniatowskiego i Nowakowskiego,
- jaką rolę przy realizacji tego przedsięwzięcia odgrywa Stowarzyszenie „Błonie – Dziś i Jutro”.

Głos zabrał Burmistrz Z. Stępień, który:
wyjaśnił, że:
- od początku kadencji czyniono starania, aby opracować dokumentację na przebudowę przedmiotowego skrzyżowania, by spełniało ono warunki bezpieczeństwa zarówno dla przechodniów, jak i pojazdów,
- działania Urzędu polegały na tym, że zostało podpisane porozumienie z zarządcą drogi najwyższej kategorii tj. ze służbami Marszałka, na mocy którego Gmina zobowiązała się do sfinansowania dokumentacji technicznej projektu i do wykupu gruntów niezbędnych pod modernizację-przebudowę skrzyżowania. Tu Burmistrz zwrócił uwagę, że w kwestii wykonawstwa sprawa jest otwarta z uwagi na występowanie trzech parterów – zarządców dróg tzn:
  - Marszałek – droga 720 (odcinek od trasy Poznańskiej do Brwinowa, czyli ul. Poniatowskiego i potem ul. Nowakowskiego),
  - Starosta – odcinek od skrzyżowania - ul. Poniatowskiego w kierunku torów,
  - Gmina – odcinek od rynku do przedmiotowego skrzyżowania.

poinformował, że:
- działania Urzędu Gminy polegały na wystąpieniu do zarządcy drogi o najwyższej kategorii o ustalenie warunków do projektowania i przez służby Marszałka został ustalony sposób rozwiązania tego skrzyżowania, a mianowicie przyjęto wariant budowy ronda,
- powyższe rozwiązanie:
  - wymusza fizycznie zatrzymanie pojazdów i zmniejszanie prędkości,
  - poprawia płynność ruchu,

  natomiast przy zastosowaniu świateł na skrzyżowaniu ma miejsce większa emisja spalin i podwyższenie hałas
- działania Gminy polegały na wyborze wykonawcy tego projektu, najpierw koncepcji i na podstawie tej koncepcji uzyskano wstępne zgody poszczególnych

użytkowników sąsiednich gruntów, przylegających do tego skrzyżowania tj.:

- Walnego Zgromadzenia Spółdzielni, które wyraziło zgodę na odstąpienie fragmentu gruntu przylegającego do bloku i będącego w wieczystym użytkowaniu Spółdzielni,
- wstępna zgoda spadkobierców doktora Stankiewicza na zamianę fragmentu gruntu należącego do Gminy tytułem odstąpienia terenu pod poszerzenie tego skrzyżowania,
- wstępna zgoda Pani Dragun-Chłopik dotycząca terenu po drugiej stronie ul. Poniatowskiego,
- podjęto próby uzgodnień z Panem Lebiedzińskim, który na dzień dzisiejszy nie ma uregulowanego stanu prawnego, ale nie stanowi to przeszkody, jeżeli byłaby zgoda na odstąpienie tego gruntu.

Następnie w odniesieniu do drugiej części pytania Radnej, Burmistrz Z. Stępień poinformował, że:

- w trakcie, kiedy Urząd Gminy przygotowywał dokumentację, Stowarzyszenie złożyło wniosek do Burmistrza o uznanie ich za stronę we wszystkich sprawach związanych z wydaniem decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego,
- w pierwszym momencie Urząd odmówił uznania tego Stowarzyszenia za stronę, argumentując to w określony sposób,
- Stowarzyszenie złożyło odwołanie od tego stanowiska,
- Samorządowe Kolegium Odwoławcze przekazało sprawę do ponownego rozpatrzenia, wskazując na:
  - pewne uchybienia proceduralne,
  - przepisy prawne, które zezwalają na uznanie tego typu Stowarzyszenia za stronę.
- w celu uniknięcia przedłużenia procedury, a także nie doprowadzenia do apelacji w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym, uznano postanowieniem Stowarzyszenie jako stronę we wszystkich decyzjach dotyczących inwestycji celu publicznego,
- w momencie, kiedy doprowadzono już sprawy proceduralne związane z projektowaniem, powiadamianiem, Stowarzyszenie złożyło wniosek o przedłużenie całej procedury z uwagi na to, że ma zastrzeżenia, co do sensu przebudowy tego skrzyżowania i przyjęcia takiego rozwiązania itd.

Ponadto Burmistrz nawiązał do odbytych spotkań z mieszkańcami w przedmiotowej sprawie i poinformował, że:

- pierwsze z nich odbyło się w Poniatówce, nie był jego uczestnikiem z uwagi na inne ważne sprawy, które zbiegły się w tym czasie. Tu wyjaśnił, że wzięli w nim udział pracownicy Wydziału Inwestycyjno-Technicznego, nie do końca zorientowani w sprawie, ponieważ ówczesna sytuacja wymagała obecności przedstawicieli Urzędu na innych ważnych spotkaniach.
- drugie ze spotkań miało miejsce w sali konferencyjnej Urzędu, odbyło się ono również z udziałem zaproszonych projektantów – przedstawicieli biura, które przygotowuje koncepcję i projekt przedmiotowego skrzyżowania. Tu Burmistrz zaznaczył, że spotkanie polegało praktycznie na przekazywaniu uwag, koncepcji i totalnej krytyce tego rozwiązania.

Kończąc swoje wystąpienie Burmistrz poinformował, że:

- Urząd przedłużył termin wydania decyzji do końca bieżącego roku,
- aktualnie nie jest w stanie odpowiedzieć na jakim etapie jest sprawa, czy złożono wnioski, czy też nie.

i zwracając się do obecnych na sali poprosił o podjęcie próby i wyciągnięcie własnych wniosków odnośnie działania Stowarzyszenia „Błonie – Dziś i Jutro”.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która podziękowała Burmistrzowi za wypowiedź i – zwracając się jednocześnie do Przewodniczącego Rady – poprosiła, aby przedstawiciele Stowarzyszenia obecni na Sesji, wyjaśnili cel blokowania tej procedury i co im przyświecało w tym działaniu - tu Radna zaznaczyła, ze z uwagi na liczbę wypadków na tym skrzyżowaniu – w tym śmiertelnych – nie rozumie celowości działań Stowarzyszenia polegających na blokowaniu przedsięwzięć podejmowanych przez Burmistrza i Radę dla rozwiązania tego problemu.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Stowarzyszenia „Błonie – Dziś i Jutro” Pan Krzysztof Wojtyński, który stwierdził, że Burmistrz odpowiadając na pytania zadane przez Radną mija się częściowo z prawdą, bowiem:

- Urząd załatwiał przebudowę tego skrzyżowania i nawet na jednej z sesji Burmistrz pochwalił się, że na skrzyżowaniu będą światła, niestety koncepcja zmieniła się na rondo,
- postępowanie toczyło się z zawiadomieniem stron, czyli właścicieli przyległych posesji i Spółdzielni Mieszkaniowej, lecz pominięto mieszkańców, którzy mieszkają w blokach przy ul. Poniatowskiego. Tu p. Wojtyński zaznaczył, że to właśnie było błędem,
- Stowarzyszenie wystąpiło o udział jako strona w postępowaniu, które to prawo spotkało się z odmową Burmistrza i było cyt. „interpretowane opatrznie, nie zgodnie z prawdą”,
- decyzja odmowna została przez Stowarzyszenie zaskarżona do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które ją uchyliło i na tej podstawie Burmistrz musiał przyznać Stowarzyszeniu prawo udziału w postępowaniu – jako stronie.

Następnie Pan K. Wojtyński stwierdził, że:

- działania Stowarzyszenia nie były podejmowane w celu opóźnienia, tylko w celu uświadomienia mieszkańcom bloków ul. Poniatowskiego tego cyt. „co im się szykuje”, czyli w jaki sposób to skrzyżowanie władze Gminy wraz z Marszałkiem właścicielem drogi chcą przebudować,
- gdyby Burmistrz zorganizował wcześniej spotkanie z mieszkańcami i uświadomił, co będzie planowane oraz jak będzie wyglądała przebudowa tego skrzyżowania, to Stowarzyszenie nie musiałoby występować jako strona w tej sprawie,
- opóźnienie powstało z powodu Burmistrza, ponieważ odmówił on Stowarzyszeniu udziału jako strony w postępowaniu,
- jeżeli akcept ze strony Burmistrza byłby od razu, sprawa trwałaby 2-3 miesiące krócej, ponieważ tyle czasu właśnie trwało rozpatrywanie odwołania przez SKO,

Ponad to Pan K. Wojtyński poinformował, że:

- zostało zorganizowane spotkanie z mieszkańcami w Poniatówce w celu zapoznania ich z procedurą postępowania, a także z tym jak to skrzyżowanie ma wyglądać – i tu dodał, że spotkało się to z dużym zaskoczeniem ze strony mieszkańców,
- na spotkaniu w dniu 7 grudnia br., które odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu z udziałem projektantów i przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, mieszkańcy wyrazili dezaprobatę dla przebudowy skrzyżowania w formie ronda,
- Stowarzyszenie zajmie w terminie do 30 grudnia br stanowisko w tej sprawie – i tu kierując słowa do Radnej W. Wójcickiej stwierdził, że nie jest to

spowodowane celowym czy nie celowym opóźnianiem przebudowy tego skrzyżowania, lecz wyrażone jest wolą mieszkańców.

Następnie Pan K. Wojtyński wyraził opinię, że:

- gdyby Radni wsłuchiwali się w wolę mieszkańców, Stowarzyszenie nie musiałoby podejmować działań za Radnych,
- Radni jako przedstawiciele mieszkańców powinni ich wysłuchać: czy są oni za takim rozwiązaniem, czy też są temu przeciwni,
- w Gminie panuje samowola...

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który kierując słowa do p. Wojtyńskiego poprosił, aby zwrócił on uwagę na to, że:

- zwrócił się tylko i wyłącznie do tych osób, które mieszkają bezpośrednio w sąsiedztwie skrzyżowania, a nie wystąpił do całego społeczeństwa,
- nie należy szukać poparcia tylko w punktach zapalnych i tylko w najbliższych okolicach.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która kierując słowa do p. K. Wojtyńskiego

- podziękowała za przedstawienie informacji,
- przypomniała, że na przestrzeni 5 lat było już wiele list z podpisami rodziców, których dzieci chodzą do szkoły Nr 1, apelujących o przebudowę skrzyżowania,
- zaapelowała, aby Stowarzyszenie pomogło, a nie blokowało tę inwestycję, o którą Radna walczy już drugą kadencję – tu zwróciła uwagę, że już w poprzedniej kadencji podejmowano rozmowy z mieszkańcami i wówczas p. Wojtyński był nieobecny.

Na koniec swojej wypowiedzi Radna W. Wójcicka podkreśliła, że:

- należy podejmować wspólne działania,
- blokowanie działań powoduje opóźnianie przedsięwzięcia.

Głos zabrał Radny Powiatu Warszawskiego Zachodniego Pan Paweł Białecki, który poinformował, że:

- Powiat jest jak najbardziej zainteresowany przebudową tego skrzyżowania i zamierza partycypować w kosztach, z uwagi na to, że jedna z dróg dochodzących do skrzyżowania jest drogą powiatową,

i stwierdził, że:

- skrzyżowanie jest w tragicznym stanie,
- miały tam miejsce wypadki śmiertelne,
- dotychczasowe działania w celu poprawy bezpieczeństwa były podejmowane nie tylko – jak wspomniała Radna Wanda Wójcicka – przez Burmistrza poprzedniej kadencji Pana Adamskiego, ale jeszcze wcześniej przez Panią Burmistrz Tuzimską, która w innym miejscu pobudowała replikę kapliczki w celu przeniesienia odbywających się tam nabożeństw majowych w bardziej bezpieczne miejsce.

Na koniec wypowiedzi Radny zapewnił, że Powiat będzie popierał wszystkie działania, które doprowadzą do uregulowania ruch na tym skrzyżowaniu, ponieważ jest tam naprawdę bardzo niebezpiecznie.

- Głos zabrał Radny Pan Krzysztof Włodarczyk, który nawiązując do prowadzonych wstępnie rozmów odnośnie zatrudnienia osób do przeprowadzania dzieci przy

przejściach przy szkołach poprosił o udzielenie informacji przez Pana Sekretarza Gminy, na jakim etapie jest obecnie ta sprawa.

Głos zabrał Sekretarz Gminy Pan Artur Szlapa, który poinformował, że:

- Zgodnie z przepisami osoby zatrudnione do przeprowadzania dzieci muszą być specjalnie przeszkolone i takim szkoleniem zajmuje się policja,
- Urząd wystąpił do Komendy Powiatowej Policji o wskazanie kto takie szkolenia przeprowadza i do kogo zwrócić się w tej sprawie i obecnie oczekuje się na odpowiedź,

i dodatkowo poinformował, że:

- do niedawna szkolenie odbywało się w Legionowie, na dzień dzisiejszy ten ośrodek zawiesił swoją działalność,
- z uwagi na powyższe trudno obecnie – nawet Policji – wskazać kto i gdzie mógłby poprowadzić takie szkolenie,
- w związku z pytaniami czy nie można by zatrudnić osób z Biura Pracy, prowadzono rozmowy z Powiatowym Urzędem Pracy, który jednak udzielił odpowiedzi, że Biuro Pracy nie da osób do przeprowadzania dzieci przez ulicę z tego powodu, iż osoby te muszą być odpowiednio przeszkolone.

W tym miejscu Radny K. Włodarczyk zadał pytanie, czy uzyskane odpowiedzi maja formę pisemną.

Pan A. Szlapa poinformował, że zarówno z Biura Pracy jak i z Policji uzyskał odpowiedź telefonicznie, ale od Policji oczekuje na odpowiedź pisemną.

- Głos zabrał Radny Grzegorz Banaszkiewicz, który podnosząc, że w okresie przedświątecznym ukazały się na terenie miasta ulotki podpisane przez Burmistrza zadał pytanie:

- jak będzie wyglądało bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców Gminy po 1 stycznia 2006r., a więc czy są podpisane kontrakty na p.o.z, specjalistykę i pogotowie ratunkowe,
- na jakim etapie jest realizacja uchwały odnośnie likwidacji pogotowia ratunkowego, czy już w tym temacie coś się dzieje, czy jeszcze nie.

Głos zabrał Burmistrz Pan Z. Stępień, który poinformował, że:

- według jego wiedzy kontrakty zostały podpisane na takim samym poziomie jak do tej pory i w związku z tym nie ma zagrożenia odnośnie bezpieczeństwa zdrowotnego,
- jeżeli chodzi o procedurę wykonania uchwały o likwidacji, to są podjęte działania - i tu poprosił radcę prawnego o scharakteryzowanie i przedstawienie harmonogramu działań.

Głos zabrał radca prawny Pan Jacek Nasierowski, który poinformował, że:

- w wykonaniu uchwały podjętej przez Radę Miejską jest przygotowane na wniosek dyr. Piotrowskiego rozwiązanie z nim umowy z dniem 31 grudnia br.,
- po wydaniu przez Burmistrza zarządzenia wykonawczego do uchwały o powołaniu na likwidatora Pana Piotrowskiego, zostanie zawarta z nim umowa na czynności likwidacyjne, z ustalonym harmonogramem i tokiem postępowania.

Głos zabrał Radny Grzegorz Banaszkiewicz, który w odwołując się do wcześniej przedstawionej Radnym opinii prawnej kancelarii radcy prawnego Pana Jacka Jaskuły sporządzonej dla Urzędu Miasta i Gminy, dotyczącej zamknięcia jednostki gminnej Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Pogotowie Ratunkowe w Błoniu, wskazał na zawarty na stronie 3 tej opinii punkt 6 o treści – „rozwiązanie przez likwidatora wszystkich umów o pracę, jak również umów cywilno-prawnych" i zadał pytanie:

- dlaczego skoro nie jest powołany likwidator, a on jest uprawniony do rozwiązywania umów o pracę, dlaczego 14 osobom z personelu zostały wręczone wypowiedzenia umów o pracę.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który wyjaśnił, że:

- dyrektor jednostki mając taką informację, że jednostka jest likwidowana jest tak samo uprawniony do wręczania wypowiedzeń z tego właśnie powodu,
- dyrektor jednostki jest tak samo uprawiony jak likwidator i jest uprawniony do prowadzenia wszelkich działań, jeżeli chodzi o prawo pracy w stosunku do pracowników jednostki.

Radny G. Banaszkiewicz zapytał - czy tak podjęte działania nie przysporzą dodatkowych problemów i strat finansowych, które gmina będzie musiała pokryć w związku np. ze sprawami sądowymi i czy wobec tego likwidacja nie będzie ciągnęła się w nieskończoność z uwagi na to, że:
- byli pracownicy powołają się na sposób w jaki jednostka powinna być likwidowana i kto powinien dać wypowiedzenie i skierują skargi do sądu.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej, który stwierdził, że:

- w przypadku tych pracowników, którzy ewentualnie mogą zostać zatrudnieni w nowej jednostce takich spraw nie będzie,
- dyrektor miał prawo do podjęcia takich działań,
- zwracanie uwagi na jedno słowo w opinii kancelarii ma charakter wybiórczy - tu kierując słowa do Radnego G. Banaszkiewicza przypomniał, że Radni zgodnie oceniali, że opinia była w swej treści ogólna, nie rozwiązywała żadnych problemów i Radny też miał wówczas takie zdanie, a obecnie Radny opiera się na tym dokumencie, szukając pewnych elementów, które mogą negatywnie wpłynąć na samą procedurę.

Głos zabrała Radna Bożena Trocińska, która:

- zadała pytanie, czy z uwagi na kwestie prawne nie ma sprzeczności w sytuacji, kiedy Pan Piotrowski złożył już wymówienie i automatycznie został likwidatorem,
- wniosła, aby likwidatorem była nowa osoba, albo osoba inna niż Dyrektor Piotrowski.

Radna zapytała także:

- czy taka sytuacja jest w porządku pod względem moralnym,
- czy można się likwidować mając jednocześnie umowę z Powiatem.

Przewodniczący Rady stwierdził, że:

- w kwestii moralnej – nie podejmuje się udzielenia odpowiedzi,
- w kwestii prawnej – jest to uzasadnione. Tu poinformował, że:
- we wszelkich jednostkach, w przypadku kiedy jest podejmowana uchwała o likwidacji, bądź przystąpienie do likwidacji, ostatni zarząd – a w naszym

przypadku osoba zarządzająca tą jednostką – staje się automatycznie likwidatorem,
- natomiast systemowo jest to uregulowane tak, że osoba, która zarządzała do momentu rozpoczęcia likwidacji ma największą jasność jeżeli chodzi o prowadzenie spraw dotyczących tej jednostki i w związku z tym ostatni zarząd, ostatni prezes staje się likwidatorem - tu stwierdził, że zastosowanie tego schematu w przedmiotowej sytuacji jest jak najbardziej na miejscu.

Głos zabrała ponownie Radna Bożena Trocińska, która nie zgodziła się z tą wypowiedzią wskazując na to, że:
- w tym przypadku ma miejsce inna procedura,
- jest jednocześnie tworzenie jednostki powiatowej, a nie gminnej, a Pan Piotrowski ma już umowę z pogotowiem powiatowym

i określiła to jako konflikt interesów i zapytała – jak można bronić gminy, będąc pracownikiem powiatu.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który:
- zwrócił uwagę zebranych, że dyrektor Piotrowski był przez ostatnie 4 lata czynnym lekarzem- chirurgiem, pracującym w Centrum Onkologii i pełnienie tej funkcji i zatrudnienie w innym miejscu nie wzbudzało ówcześnie tego typu zastrzeżeń,
- stwierdził, że nie widzi w tym przypadku żadnych przeszkód, aby dyrektor Piotrowski mógł prowadzić czynności likwidatora.

Głos zabrał Radny Powiatu Warszawskiego Zachodniego Pan Paweł Białecki, który nie zgodził się z stwierdzeniem Radnej odnośnie tego iż powiat i gmina stanowią dwie przeciwstawne jednostki i w tym miejscu:
- przypomniał, że przeprowadzane są działania dotyczące realizacji remontów dróg,
- są podejmowane wspólne działania tych obu samorządów

a także podkreślił, że:
- nigdy nie dochodziło do wzajemnej rywalizacji,
- dziwi go fakt rozróżniania jednostek pod tym względem.

Głos zabrała Radna Bożena Trocińska, która wyjaśniła, że jej wypowiedź nie dotyczyła kwestii rywalizacji jednostek samorządowych, natomiast jej zdaniem było to wystąpienie w obronie interesów mieszkańców i majątku gminy.

Głos zabrał Radny Powiatu Pan Paweł Białecki, który stwierdził, że:
- tak jak obecnie pogotowie gminne służy mieszkańcom Leszna, Kampinosu, nic się nie zmieni i to samo pogotowie będzie świadczyło usługi mieszkańcom w sąsiednich gminach.

Głos zabrała Pani Krystyna Krasnowska, która w odniesieniu do odezwy Burmistrza, skierowanej do mieszkańców poruszyła kwestię :
- ambulatorium chirurgicznego - tu poinformowała, że wie, iż do wczoraj tj. 28.12.br. umowa nie była jeszcze podpisana,
- pracowni Rtg - tu nawiązała do wypowiedzi dyrektora Piotrowskiego, według której legalizacja tych urządzeń obowiązuje do końca roku

i zadała pytanie:
- z uwagi na brak aktualnego atestu – jak będzie działała ta pracownia,

- czy są środki finansowe w gminie na zakup nowych aparatów Rtg.

Głos zabrał Burmistrz Pan Z. Stępień, który w kwestii pracowni Rtg wyjaśnił, że:
- była świadomość tego, że pracownia Rtg ma akredytację na ten rok,
- pracownia funkcjonuje dotąd dokąd będzie miała akredytację,
- rolą i zadaniem powiatu – nie wykluczone, że z udziałem gmin – jest zakup takiego sprzętu, który pozwoli na funkcjonowanie zgodne z normami, co jest sprawą perspektywiczną,
- natomiast w tym roku pracownia będzie jeszcze funkcjonować.

Przewodniczący Rady zapytał Burmistrza, czy sprawa dotyczy 2006 r.

Głos z sali zabrała Pani K. Krasnowska i stwierdziła, że sprawa dotyczy 2005 r.

Głos zabrał Burmistrz Pan Z. Stępień i stwierdził, że:
- wobec tego ma złe informacje,
- miała miejsce dyskusja, podczas której stwierdzono, że jeszcze rok pracownia ma akredytację.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która podpierając się wypowiedzią dyrektora Piotrowskiego – stwierdziła, że:
- z chwilą likwidacji pogotowia urząd gminy nie będzie dokładał funduszy,
- wymiana aparatów odbędzie się na koszt powiatu.

- Głos zabrał Sołtys Pan Tomasz Nadulny, który w imieniu mieszkańców wsi Faszczyce Stare – strona północna złożył podziękowania Radzie Miejskiej za dołożenie starań przy wybudowaniu drogi i oświetlenia. Tu zaznaczył, że słowa podziękowania są skierowane do:

- Przewodniczącego Rady Miejskiej,
- Panów Burmistrzów,
- Pani Koźlickiej Naczelnik WIT,
- Pana Ropiaka Dyrektora ZUK,
- Pana Tomaszewskiego.

i z okazji zbliżającego się Nowego Roku złożył życzenia wszystkim obecnym.

Głos zabrała Radna Barbara Wielogórska, która zadała pytanie skierowane do radcy prawnego:
- czy Pan dyrektor Piotrowski nie będąc likwidatorem, mógł wręczyć pracownikom wypowiedzenia umów o pracę, w których to dokumentach w uzasadnieniu powodem wypowiedzenia była likwidacja pogotowia.

Głos zabrał radca prawny Pan Jacek Nasierowski, który wyjaśnił, że:
- nie było żadnych przeszkód,
- dyrektor – tu przypomniał słuszne i prawidłowe wcześniejsze wyjaśnienia tej kwestii przez Przewodniczącego Rady – wykonuje do końca pełnienia swoich funkcji, tzn. do czasu, do kiedy ma zawartą umowę na swoim stanowisku, wszelkie funkcje, które są związane z bieżącą działalnością ZOZ, w tym również działalnością sprowadzającą się do podejmowania czynności likwidacyjnych,

i podsumował swoją wypowiedź stwierdzeniem, że nie ma żadnej formalnej przeszkody, iż Pan Piotrowski będąc jeszcze na stanowisku dyrektora, dawał wypowiedzenia pracownikom.

W tym miejscu Radna Barbara Wielogórska zapytała – ale czy z uzasadnieniem, że jest to wypowiedzenie na skutek likwidacji pogotowia.
Radca prawny Pan J. Nasierowski odpowiedział twierdząco i przypomniał, że:

- uchwała, która została przyjęta przez Radę posiada w ostatnim z paragrafów stwierdzenie, że wchodzi w życie z dniem podjęcia. Tu wyjaśnił, że:
  - jest to rzecz prawidłowa i ta kwestia została bardzo szczegółowo i skrupulatnie wyjaśniona z nadzorem prawnym w Urzędzie Wojewódzkim i oznacza to, że z dniem, w którym Rada Miejska podjęła uchwałę zaczęła ona funkcjonować,
- wykonywanie tej uchwały ma obowiązek podejmować również czynny zarządca, będący na dzień dzisiejszy w randze dyrektora.

Głos zabrał Radny Powiatu Warszawskiego Zachodniego Pan Marek Parafiniuk, który poinformował, że zgodnie z informacją uzyskaną od dyrektora Piotrowskiego:

- nocna pomoc lekarska– kontrakt został podpisany,
- Rtg – na chwilę obecną nie ma spełnionych wszystkich uwarunkowań atestowych, czyli brak jest dopuszczenia urządzeń do użytku, ale – powołując się na słowa dyrektora Piotrowskiego – robione jest wszystko, aby uzyskać zgodę na funkcjonowanie Rtg. Tu Radny zauważył, że stanowi to problem w chwili obecnej, który zapewne stanie się problemem powiatowym, z uwagi na to, że Rtg musi być czynny.

Ponadto stwierdził, że:

- w Zarządzie Powiatu zaplanowano kwotę ok. 100 tys. zł na dofinansowanie tzw. rozruchu,
- muszą się znajdować środki finansowe na pogotowie, ponieważ jakość usług nie może ulec pogorszeniu.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która nawiązując do wypowiedzi Pani K. Krasnowskiej zadała pytanie, co się dzieje w Ożarowie w temacie pogotowia.

Głos zabrał Radny Powiatu Pan Marek Parafiniuk, który stwierdził, że:

- nie będzie komentował, ponieważ – jego zdaniem – są to cyt. bardzo brzydkie kłamstwa,
- nie zgadza się z bojkotem uchwały Rady podjętej w zakresie zmian restrukturyzacyjnych pogotowia,

i następnie zaznaczył, że:

- pogotowie zostaje w Błoniu cyt. „z bagażem wypracowanym" i na dzień dzisiejszy nie ma żadnej, innej informacji w tej sprawie,
- jest deklaracja ze strony Rady Powiatu o wspieraniu tego pogotowia. Tu zwrócił uwagę, że budżet powiatu wynosi 65 mln, natomiast budżet gminy 40 mln, co stanowi znaczą różnicę i pozwala zadbać o interesy pogotowia.

I dalej podkreślił, że:

- pogotowie powinno się rozwijać i służyć mieszkańcom,
- lokalizacja jednostki na dzień dzisiejszy co jest potwierdzone we wszystkich dokumentach to jest siedziba w Błoniu,
- rejon operacyjny nie ulega zmianie, natomiast będą podejmowane działania w zakresie powiększenia tego rejonu, ale – jak zauważył – musi zwiększyć się automatycznie tabor. Tu ponownie stwierdził, że z dotychczas obsługiwanego terenu nic nie ubędzie.

Następnie Radny Pan M. Parafiniuk stwierdził, że krążące w mieście plotki na przedmiotowy temat. Przede wszystkim działają negatywnie na osoby starsze, które są zdezorientowane i wprowadzane w błąd. Tu Radny podkreślił, ze taka sytuacja nie powinna mieć miejsca i zwrócił się z prośbą – apelem, aby ci wszyscy, którzy mają nie wiadomo jaki cel w tym działaniu, zastanowili się nad tą sprawą.

Ponadto Radny Pan M. Parafiniuk stwierdził, że:

- wzajemne relacje Powiatu i Gminy są bardzo dobre i są tego efekty,
- zostanie publicznie przedstawione, jakie środki płyną z Powiatu do Gminy,

a także w tym miejscu zdementował twierdzenie, że coś z Błonia zabierane jest do Powiatu.

- Powiat Warszawski Zachodni jest prężną jednostką samorządową,

i dalej w odniesieniu do podjętej uchwały w przedmiotowej sprawie wyraził zdanie, że:

- dokument jest zgodny z „duchem udoskonalania pogotowia",
- podziwia Radnych, którzy zdecydowanie stanęli na wysokości zadania.

Głos zabrał Radny Grzegorz Banaszkiewicz, który kierując słowa do p. Prafiniuka stwierdził, że:

- na pewno jako Radny Powiatowy dba o to, aby jednostka powiatowa rozwijała się,
- mówi on, że pogotowie zostanie w Błoniu na ul. Lesznowskiej ,co jest wiadome, ale wcześniej przekazał informację od dyrektora Piotrkowskiego, że na dzień 1 stycznia może powstać taka sytuacja, że pracownia Rtg i ambulatorium nie będą funkcjonować. Tu zaapelował o to, aby społeczeństwu były przekazywane rzeczywiste fakty.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który odnosząc się do powyższej wypowiedzi zaapelował, aby rzeczywiście posługiwać się faktami i zwrócił uwagę na to, że:

- niezależnie od całej procedury, która ma obecnie miejsce – o tym, jak wygląda sprawa związana z Rtg było wiadomym od dawna,
- gdyby w dalszym ciągu pogotowie było jednostką gminną to trzeba by do niej dodatkowo dokładać, a w obecnej sytuacji ta sprawa zostaje „przerzucona na barki" Powiatu,
- kwestia atestów i kwestia normalnego funkcjonowania Rtg są to dwie odrębne rzeczy – tu podkreślił, że nie jest to tak, że Rtg nie funkcjonuje, tylko jest to kwestia pewnych procedur i tak samo dot. to laboratorium chirurgicznego i NPL.

Następnie stwierdził, że:

- ambulatorium chirurgiczne oraz npl są w tej chwili podpisane,
- problematyczna jest obecnie sprawa Rtg.

Głos zabrał Radny Powiatu Pan Marek Parafiniuk, który kierując słowa do Radnego Grzegorza Banaszkiewicza zapytał:

- co zmienia fakt, że pogotowie jest jednostką gminną czy też powiatową

skoro

- problem pozostaje ten sam,
- rolą samorządu jest takie działanie, aby nie pogorszyło się świadczenie usług medycznych w zakresie pogotowia.

Tu Radny zwrócił uwagę, że Powiat ma obecnie bardzo poważne zadanie, ponieważ odpowiada moralnie przed społeczeństwem i będzie się musiał bardzo mocno starać, aby ta usługa była na tym samym poziomie, a nawet myśli że będzie na lepszym.

Następnie Rady nawiązując do wypowiedzi Radnego G. Banaszkiewicza stwierdził, że przedstawione przez Niego spostrzeżenia „są wziętymi z życia”, bowiem

- problem Rtg byłby problemem Gminy,
- na ten moment wspólnymi siłami doprowadzi się do tego, aby pracownia Rtg funkcjonowała.

Radny Pan M. Parafiniuk poinformował także, że:

- istniały trudności przy uzyskaniu kontraktu na npl, ale udało się go podpisać, co jednak nie jest takie pewne co będzie za rok,

i podkreślił, że

- jednostka powiatowa – jako silniejsza struktura – będzie bardziej wiarygodnym partnerem dla NFZ,
- pytanie Radnego G. Banaszkiewicza, na dzień dzisiejszy i w tych okolicznościach jest bezzasadne i określił je jako „pytanie pod publikę”.

Głos zabrał Radny Grzegorz Banaszkiewicz, który w odniesieniu do przedmówcy stwierdził, że:

- wystąpienie Radnego można traktować podobnie, ponieważ zawarte tam deklaracje odnoszą się do tego, co będzie do końca tego roku oraz w roku 2007 poprzez wskazanie, że jednostka powiatowa będzie prężniej działała - tu Radny zwrócił uwagę, że do tej pory pogotowie ratunkowe jako jednostka gminna działało prawidłowo,

i dalej stwierdził, że dopiero przyszłość pokaże jak będzie działała nowa jednostka oraz to czy Powiat „coś dołoży”, gdyż obecnie mamy sytuację, że likwiduje się gminne pogotowie, a gminny sprzęt pobiera Powiat w swoje zarządzanie.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i skierował pytanie do Radnego G. Banaszkiewicza, czy jest członkiem Rady Społecznej Pogotowia.

Radny G. Banaszkiewicz odpowiedział twierdząco.
Wobec powyższego Przewodniczący Rady zapytał Radnego - czy przy podpisywaniu kontraktów w 2005 r. był informowany na posiedzeniach Rady Społecznej przez dyrektora Piotrowskiego odnośnie tego:

- jakie są problemy jeżeli chodzi o npl,
- że kontrakt ten jest przedłużony tylko na rok.

Radny G. Banaszkiewicz odpowiedział, że na pewno tak, ale stwierdził, że dyrektor Piotrkowski sam dobrowolnie przejął NPL, a usługa ta należy do lekarzy rodzinnych.

Przewodniczący Rady poprosił Radnego o udzielenie odpowiedzi - czy w ubiegłym roku, kiedy nie było jeszcze sprawy likwidacji pogotowia, Radny był informowany, iż NPL jest tylko warunkowo i jest to ciężką pracą.
Głos zabrał Radny Grzegorz Banaszkiewicz, który stwierdził, że:

- NPL i tak miało by podpisany kontrakt obojętnie czy mieliby tę usługę świadczyć lekarze rodzinni, czy też pogotowie ratunkowe, które reprezentuje Pan Piotrowski,
- pogotowiu na pewno trudno było uzyskać kontrakt, ale podstawową opiekę zdrowotną sprawują lekarze rodzinni i oni powinni zagwarantować NPL.

Przewodniczący Rady zapytał zatem Radnego czy ma to rozumieć, że Radny chce „wyrzucić” NPL z ul. Piłsudskiego 2/4.

Radny G. Banaszkiewicz ponownie stwierdził, że:

- świadczenie NPL należy do lekarzy rodzinnych,
- dyrektor Piotrowski zobowiązał się w porozumieniu z lekarzami rodzinnymi, którzy działają na terenie na którym funkcjonuje pogotowie i przejął ten NPL.

Głos zabrał Przewodniczący Rady stwierdził, że chce zwrócić uwagę na to, że:

- nie stanowią nowej sprawy informacje o tym jak trudno jest uzyskać NPL i ile trudu wymagało każdorazowo od dyrektora Piotrowskiego wynegocjowanie NPL od NFZ , aby funkcjonował w miejscu, do którego przywykli wszyscy mieszkańcy,
- z wypowiedzi Radnego wynika, że problem pojawił się w tym roku i jest związany z likwidacją .

Glos zabrał Radny G. Banaszkiewicz i wyraził opinię, że tylko stwierdza fakty.

Głos zabrał Radny Powiatu Pan M. Parafiniuk, który stwierdził, że:

- nie będzie polemizował z tym stanowiskiem, ponieważ w grę zaczynają wchodzić emocje. Tu zwrócił się z apelem o przyjęcie spokojnego tonu rozmów.

Radny poinformował także, że jest w Radzie Społecznej, reprezentuje Błonie i związku z tym:

- zaprasza mieszkańców, aby przychodzili do niego z różnymi sprawami,
- istotne sprawy będą brane pod uwagę, aby pogotowie lepiej funkcjonowało,
- został wybrany przez Radę Powiatu i będzie bronił interesów mieszkańców, optymalnie na tyle, na ile będzie to możliwe w zgodności istniejącym prawem i uwarunkowaniami,
- zadeklarował współpracę. Tu Radny poinformował, że zainteresowanym udostępni swój numer telefonu po zakończeniu sesji.

Głos zabrała Pani Elżbieta Kuś, która na wstępie poinformowała, że:

- jest pielęgniarką pogotowia ratunkowego w Błoniu,
- 3 lata jest bezrobotną osobą,
- została przywrócona do pracy prawomocnym wyrokiem sądu okręgowego 20 grudnia bieżącego roku.

Następnie Pani E. Kuś nawiązała do poruszanych spraw organizacyjnych w temacie pogotowia ratunkowego w Błoniu i stwierdziła, że:

- jeżeli Rtg nie będzie istniał w Błoniu, to automatycznie nie będzie laboratorium chirurgicznego, ponieważ jego funkcjonowanie jest uwarunkowane funkcjonowaniem Rtg,
- w kwestii npl – tu wskazując na wypowiedź Radnego Powiatu, że były problemy - wg jej wiedzy i w oparciu o dokumenty należy przypuszczać, iż Pan dyrektor Piotrowski nie wywiązał się z kontraktu od stycznia do maja, a dopiero po interwencjach Komisji Międzyzakładowej została ta sprawa uregulowana.

Kontynuując wypowiedź Pani E. Kuś stwierdziła, że:

- czuje się w obowiązku i jest winna niektórym Radnym, a szczególnie Panu Burmistrzowi Miasta i Gminy Błonie odnośnie poinformowania o wyroku, który otrzymała 20 grudnia br.. Tu przypomniała, że:
  - 17 października 2002r. została dyscyplinarnie zwolniona z pogotowia,
  - Komisja Międzyzakładowa poprosiła w międzyczasie Burmistrza o rozmowę i wniosek był taki, że oczekuje się na wyrok prawomocny.

i zaproponowała, że:

- jeżeli jest zainteresowanie to może udostępnić wszystkim Radnym, włącznie z Panem Burmistrzem tę informację, bowiem czuje się do tego zobowiązana.

Następnie Pani E. Kuś informując, że

- była bez pracy 38 miesięcy,
- wyrok z sądu pierwszej instancji – Sądu Pracy w Pruszkowie – był 31.03., ale p. Dyrektor jako pozwany odwołał się do sądu okręgowego,
- rozprawa w sądzie okręgowym w Warszawie, Al. Solidarności odbyła się 20 grudnia br. i jest prawomocny wyrok.

stwierdziła następnie, że jest jej bardzo przykro, bowiem sąd przywracając ją do pracy na warunkach sprzed zwolnienia zasądził od pozwanego, czyli od pogotowia ratunkowego w Błoniu wynagrodzenie w całości za czas pozostawania bez pracy i jest to ogromna suma, którą nie jest jej lekko przyjąć, ponieważ za tę kwotę byłyby co najmniej 2 karetki bez wyposażenia dla Miasta i Gminy Błonie.

I dalej p. Kuś stwierdziła, że z tych karetek mogli by korzystać wszyscy mieszkańcy Błonia, łącznie z nią samą, jej rodziną, ale:

- nie ona cyt.„zgotowała taki los", że trzeba tę kwotę zapłacić, lecz chciał tego Pan dyr. Piotrowski, przy współudziale Burmistrza, który doskonale wiedział o tej sprawie,
- żadna ze stron, Burmistrz jako organ założycielski oraz niektórzy Radni, nie wyrazili jakiejkolwiek woli ku ugodzie. Tu p.Kuś poinformowała, że ugoda była proponowana przez mecenasa pozwanego po wyroku pierwszej instancji, na co nie wyraziła zgody.

Następnie Pani E. Kuś zadała pytanie Panu Burmistrzowi :

- z jakich funduszy zostanę jej wypłacone te pieniądze.

Na pytanie jednej z Radnych o kwotę, Pani E. Kuś poinformowała, że jest to kwota ponad 100 tyś. zł

Na ponowne pytanie ze strony Radnych o jaką konkretnie chodzi kwotę Pani E. Kuś odpowiedziała, że w w grę wchodzi

- wynagrodzenie dla mecenasa tj. niecałe 3 tyś.
- wynagrodzenie dla niej oraz trzynastki,
- odsetki, ale co do tej kwestii nie wie czy zdoła się porozumieć z pracodawcą, ponieważ nie było jeszcze rozmów na ten temat,
- wiele innych świadczeń.

Pani E. Kuś zwróciła uwagę, że budżet gminy, czy pogotowia bardzo uszczupli zapłacenie odsetek karnych do ZUS z uwagi na to, że te 3 lata kiedy była bezrobotna zostaną wliczone tak, jak by była zatrudniona – tu podała, że przypuszcza iż będzie to kwota zbliżona do 200 tys. zł

Na pytanie radnego K. Włodarczyka o wysokość samego wynagrodzenia, Pani E. Kuś poinformowała, że jest to kwota 100 tyś. zł na tę chwilę oraz do tego dochodzące ZUS-y, trzynastki.

Pani Elżbieta Kuś ponownie zadała pytanie - z jakich pieniędzy zostanie to uregulowane.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że ze środków pogotowia, ze względu na to, że Pani Kuś jest pracownikiem pogotowia, ale należy zwrócić uwagę, że jest jeszcze droga do kasacji.

Głos zabrała Pani E. Kuś ustosunkowując się do powyższej wypowiedzi Przewodniczącego stwierdziła, że:

- rozumie, iż będzie to z pieniędzy, które Pan dyrektor Piotrowski otrzymuje z Narodowego Funduszu Zdrowia, czyli z podatków podatników.

Glos zabrał Przewodniczący Rady odpowiedział, że tego nie wie.

Pani E. Kuś odwołując się do odpowiedzi Przewodniczącego, że będzie to z funduszy pogotowia zwróciła uwagę, że pogotowie finansowane jest przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że pracodawcą jest wyłącznie pogotowie ratunkowe w Błoniu.

Głos zabrała Pani E. Kuś i nawiązała do wypowiedzi Przewodniczącego Rady, w którym wspomniał o kasacji i wyraziła opinię, że:

- to było usiłowanie kolejnej gry na zwłokę,
- kasacja nie ma tu nic do rzeczy i na kasację można czekać 5 lat,
- wyrok jest prawomocny w dniu 20 grudnia i podlega natychmiastowej wykonalności.

Przewodniczący Rady przyznał rację Pani E. Kuś, ale jednocześnie wyjaśnił, że:

- na kasację nie czeka się 5 lat ponieważ Sąd Najwyższy zaczął działać sprawnie po interwencjach z Komisji Europejskiej,
- nie wie oczywiście, co zrobi Pan Dyrektor Piotrowski,

i ponownie potwierdził, że Pani E. Kuś ma rację w kwestii, iż wyrok jest prawomocny i zwłaszcza jeżeli jest klauzula natychmiastowej wykonalności, to pracodawca musi wypłacić w całości te pieniądze, które zostały zasądzone.

Pani E Kuś podziękowała.

Głos zabrała pani K. Krasnowska, która wskazując, że skoro Radny Powiatu stwierdza, że będzie pogotowie powiatowe zapytała:

- dlaczego nie mówi się otwarcie, że jest to przekształcenie pogotowia tylko wszędzie pisze się reorganizacja,
- dlaczego ludzie są wprowadzani w błąd, z uwagi na zasadniczą różnicę w wyżej wskazanej kwestii.

Przewodniczący Rady zabrał głos i poprosił o zwrócenie uwagi na to, że:

- ten wprowadza w błąd kto mówi, że jest inaczej,

i wyjaśnił, że:

- likwidacja jest pewnym etapem,
- trzeba po prostu zakończyć pewne rzeczy, żeby mogło się dziać dobrze dalej.

Głos zabrał Radny Powiatu Pan Paweł Białecki, który stwierdził, że:

- intencją wszystkich jest zapewnienie bezpieczeństwa opieki medycznej,

- zarówno ci Radni, którzy głosowali „za” podjęciem uchwały i jak i ci, którzy głosowali „przeciw” kierowali się dobrem mieszkańców,

i przeprosił za błąd we wcześniejszej wypowiedzi, podkreślając, że nie jest prawnikiem, ale w sensie logicznym jest to jakaś reorganizacja. O wyjaśnienie tej kwestii w sensie prawnym Radny poprosił radcę prawnego.

- Głos zabrał Pan Krzysztof Wojtyński, który zwracając się do Radnych nawiązał do podejmowanej uchwały odnośnie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2006 r. i stwierdził, że:
  - goście nie zostali dopuszczeni do głosu,
  - nie było żadnej dyskusji nad tym.

Dalej p. K. Wojtyński wskazując, że Radni otrzymali kserokopię pisma Stowarzyszenia „Błonie – Dziś i Jutro” zadał pytanie:

- kiedy wreszcie zostanie ono rozpatrzone w kwestii formalnej – czy wnioski te wejdą pod obrady Rady czy nie – tu poinformował, że Stowarzyszenie złożyło:
  - wniosek z dnia 8 września 2004 r. w sprawie przygotowania przez Komisję Ładu Przestrzennego i Rolnictwa materiałów do podjęcia uchwały 41/X/2003 w sprawie studium,
  - wniosek z dnia 5 września 2005 r. – tu zwrócił uwagę, że minęło już 3 miesiące.,
  - wniosek z 16 sierpnia 2005 r. oraz wniosek z 20 września 2005 r..

Pan Krzysztof Wojtyński wyraził opinię, że;

- dość długi termin rozpatrywania wniosków mieszkańców wpływa na obraz pracy Rady

oraz stwierdził, że ma miejsce upominanie się przez Stowarzyszenie w samorządowych kolegiach lub sądach o dochodzenie prawa.

Przewodniczący Rady skierował pytanie do p. Wojtyńskiego:

- w jakim terminie Stowarzyszenie, w którego imieniu występuje otrzymywało odpowiedzi na złożone wnioski,
- czy było to w przepisowym terminie miesiąca.

Głos zabrał Pan Wojtyński i zapytał, czy dotyczy to tych przedmiotowych wniosków.

Przewodniczący Rady odpowiedział twierdząco.

Pan K. Wojtyński stwierdził, że:

- na te wnioski nie było żadnych odpowiedzi albo były to odpowiedzi niesatysfakcjonujące.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że:

- pod względem formalnym wnioski zostały załatwione,
- zajęły się tym właściwe komisje,
- miało miejsce posiedzenie Komisji Ładu ....,
- komisja rewizyjna zapoznała się z wnioskami o przeprowadzenie poszczególnych kontroli, z własnej inicjatywy nie występowała, Rada nie podjęła takiej decyzji, ponieważ nie musiała,

i dalej poinformował, że:

- przedmiotowe pismo Stowarzyszenia zostało specjalnie skopiowane i przekazane do wiadomości wszystkich Radnych, aby mogli oni ewentualnie

poprzeć wniosek Stowarzyszenia o kontrole jakich się domagają, ale żaden z Radnych nie wystąpił, aby uwzględnić tę przedmiotową kwestię w planie na przyszły rok,

i wyjaśnił, że nie tylko Radnym, ale i Burmistrzowi przysługuje inicjatywa uchwałodawcza, a nie Stowarzyszeniu.

Głos zabrał Pan K. Wojtyński, który stwierdził, że Stowarzyszenie nie wnosi tej sprawy jako uchwałę.

Przewodniczący podziękował i udzielił głosu Panu Rochowi Kunie.

Na pytanie Przewodniczącego Rady, czy Pan Roch Kuna zabierze głos w tej samej sprawie, pan R. Kuna odpowiedział twierdząco.

Pan Roch Kuna stwierdził, że Przewodniczący wprowadza wszystkich w błąd., bowiem nie było odpowiedzi na 3 wnioski, a na 4 wniosek była taka odpowiedź, która nie dot. pytań zawartych w tym wniosku.

Przewodniczący Rady poinformował, że poprosi pracownika Biura Rady, aby na następną Sesję przygotował kopie odpowiedzi.

- Następnie głos zabrał Pan Andrzej Baraniuk, który nawiązał do swojego wystąpienia na Sesji w dniu 21 listopada w sprawie usunięcia kontenera, jako - jak stwierdził - nielegalnego miejsca składowania odpadów i:
  - podziękował za usunięcie tego kontenera,

ale poinformował, że niestety nie jest to koniec sprawy, lecz dopiero jej początek.
Wskazując, że każde składowanie odpadów podlega opłacie za korzystanie ze środowiska i jest pod rygorem ordynacji podatkowej Pan. Baranisk stwierdził, że ma nadzieję, iż Przewodniczący Rady podejmie działania w kierunku obciążenia Spółdzielni Mieszkaniowej za przynajmniej roczny okres składowania odpadów w tym miejscu, tzn. od momentu, kiedy zgłosił ten fakt Straży Miejskiej.
Ponadto Pan Baraniuk odniósł się do treści pisma, które otrzymał jako wyjaśnienie w związku ze zgłaszaną przez siebie sprawą, a w szczególności do fragmentu cyt.” ...teren został uporządkowany na tyle, na ile pozwalają aktualne warunki atmosferyczne...” i przypomniał, że:

- we wspomnianym miejscu, od czasu remontu kotłowni, czyli ok. 8 lat temu zostały tam dwa stosy gruzu,

i zadał pytania:

- jakie muszą być szczególne warunki pogodowe, aby ZUK wywiązał się ze swoich ustawowych zobowiązań. Tu zwrócił uwagę, że od 21 listopada i niemalże do chwili obecnej temperatury były dodatnie brak opadów śniegu.
- czy trzeba, aż kilka razy mówić na sesji na ten sam temat,
- do Radnych – jak to jest możliwe, że przez cztery lata były składowane odpady w miejscu do tego nie przeznaczonym i nikt nie zareagował.

Przewodniczący Rady poprosił o odpowiedź Dyrektora ZUK.
Dyrektor ZUK Pan Z. Ropiak, poinformował, że:

- problem kontenera i gruzu na tym terenie nie jest sprawą, która musi być załatwiana na Sesji, a jest to ten rodzaj spraw, które mogą być załatwiane cyt.”od ręki”. Tu wyjaśnił, że wystarczyłoby, aby Pan Baraniuk zgłosił telefonicznie tę

sprawę do dyrektora, czy też przyszedł do ZUK i poinformował o tym problemie i temat zostałby załatwiony, podobnie jak usunięcie kontenera,
- teren, o którym mowa – czyli teren kotłowni - jest po części terenem gminnym ,a po części terenem prywatnym,
- zgodnie z odpowiedzią zawartą w piśmie, wspomniany gruz będzie usunięty w odpowiednich warunkach, czyli na wiosnę, kiedy zostaną przeprowadzone generalne porządki na tym terenie. Tu zaznaczył, że porządek na prywatnych działkach znajdujących się na tym terenie, może być wyegzekwowany przez odpowiednie służby porządkowe czy też Straż Miejską

i na koniec swojej wypowiedzi zwrócił uwagę, że ZUK stosunkowo niedawno przejął ten obiekt i brakowało czasu na tyle, aby doprowadzić go do perfekcyjnego stanu.

Głos zabrał Pan A. Baraniuk, który stwierdził, że jest zbulwersowany tą wypowiedzią z uwagi na to, że jest ona nie zgodna ze stanem faktycznym i dalej stwierdził, że:
- to nie on musi dzwonić w przedmiotowej sprawie do ZUK, bo ustawa obliguje do tego określoną instytucję, która jednak z tego się nie wywiązuje,
- nie chodzi o własność terenu, tylko o to, że ustawa mówi iż nie wolno składować odpadów na terenie do tego nie przeznaczonym,
- rok temu do Straży Miejskiej zgłosił, że w nie właściwym miejscu są składowane odpady i jak się okazuje zgłoszenie było nie skuteczne.
- nie jest obeznany z miejscowymi procedurami postępowania i dlatego sprawę podniósł na sesji i uważa, że problem powinien być cyt. od ręki załatwiony.

Przewodniczący Rady podziękował i wyraził nadzieję, że problem zostanie rozwiązany w najbliższym czasie.

- Głos zabrała Radna Barbara Wielogórska, która stwierdziła, że z uwagi na uchwalony już budżet chce złożyć wniosek formalny, aby opracować w gminie program działania, funkcjonowania i rozwoju w zakresie sportu i kultury. Tu zwróciła uwagę, że celem tego jest uniknięcie problemów – również dotyczy to Radnych następnej kadencji - jak dzielić ten skromny budżet i nie marnotrawić pieniędzy.

Następnie Radna zwróciła się z prośbą, aby odpowiedni Wydział, który funkcjonuje w Urzędzie zajął się przygotowaniem takiego wieloletniego programu, czyli jak ma wyglądać działalność kulturalna i sportowa.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która stwierdziła, że;
- nie można opracować takiego programu, z uwagi na to, że gmina musi określić zadania do realizacji, a więc to, czego oczekuje.

Radna B. Wielogórska podkreśliła, że właśnie o to chodzi, aby gmina wiedziała w jakim kierunku zmierza i po to jest program działania.

Radna W. Wójcicka nawiązała także do wypowiedzi Pana Baraniuka i wyraziła opinię, że:
- czasami wykonywane są telefony do urzędu w interwencyjnych sprawach, ale Pan dyrektor ZUK mógłby „rzucić gospodarskim okiem" na to jak wygląda miasto i zwrócić uwagę swoim pracownikom.

Głos zabrał Radny Mariusz Sidor, który w związku z wnioskiem Radnej B. Wielogórskiej zwrócił uwagę, że był to wniosek formalny i skierował pytanie do Przewodniczącego Rady czy wniosek ten będzie przegłosowany.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że:

- wniosek formalny może dotyczyć przykładowo zarządzenia przerwy,
- natomiast w tym przypadku był to wniosek do Pana Burmistrza odnośnie podjęcia pewnych działań,
- wniosek formalny dotyczy zupełnie innych spraw.

Głos zabrała Radna B. Wielogórska, która stwierdziła, że:

- nie było by wielkim błędem, aby obecnie Rada wyraziła zdanie na ten temat - czy chce aby działalność została uporządkowana i aby było wiadomo w jakim kierunku gmina ma się rozwijać.

Przewodniczący Rady stwierdził, że:

- ma bardzo podobny pogląd,
- był to temat poruszany na posiedzeniach Komisji Oświaty, Kultury i Sportu i nie jednokrotnie Komisja występowała w tej sprawie, uznając, że sprawy sportu powinny zostać uregulowane – tu Przewodniczący wyraził pełny szacunek dla działalności Pana Zygmunta Karlickiego, ale zwrócił uwagę iż Komisja zauważała pewne elementy niedoskonałości Jego funkcjonowania jako koordynatora ds. sportu na terenie naszej gminy,
- osobiście popiera wniosek i nie sądzi, aby ktokolwiek był przeciwko opracowaniu takiej strategii.

Glos zabrał Pan K. Wojtyński, który nawiązując do zaplanowanego na rok przyszły remontu rynku w przewidywanej kwocie 2 mln 100 tyś. zł, zwrócił się z prośbą do Burmistrza o zapoznanie mieszkańców z projektem w formie graficznej lub na łamach biuletynu błońskiego, bowiem jak stwierdził mieszkańcy nie wiedzą co im szykuje.

Głos zabrał Burmistrz Pan Zbigniew Stępień, który poinformował, że:

- jest zatwierdzona dokumentacja, która była dyskutowana w poprzedniej kadencji. Tu Burmistrz przypomniał, że sprawa projektu rynku ciągnie się od trzeciej kadencji.
- aktualnie są pewne uzgodnienia, ale znajdują się w koreckie u projektanta,
- po uzyskaniu potwierdzenia, że projekt jest gotowy zostanie przekazana informacja dla Radnych i zainteresowanych,

i stwierdził, że:

- na dzień dzisiejszy nie udzieli odpowiedzi co do terminu, ponieważ projektant ma pewne uzgodnienia do wykonania z uwagi na to, że są inne materiały, nie ma tych, które były w projekcie.

oraz poinformował dodatkowo, że:

- związki kombatanckie złożyły oficjalny zdecydowany protest przeciwko pomysłowi przeniesienia kamienia w południowo-zachodnią część rynku.

Ponadto Burmistrz wyjaśnił , że:

- w tym temacie nie szykuje żadnego zaskoczenia ponieważ sprawa dotyczy przestrzeni publicznej i temat był już dyskutowany,
- dotąd nie było zainteresowania mieszkańców, natomiast wystąpienie przedmówcy jest okazją, aby cyt. dołożyć Burmistrzowi.

Przewodniczący Rady podziękował i zapytał – czy ktoś z Radnych chce jeszcze zabrać głos.

O głos ponownie poprosił Burmistrz, który podsumowując roku 2005 określił go jako okres trudny, pełen dyskusji, kontrowersji i obaw i skierował słowa podziękowania:

- wszystkim, którzy wnosili zarówno pozytywne, jak i negatywne, bądź neutralne uwagi, czy też byli przeciwnikami różnych działań,
- Radzie Miejskiej za sprawne funkcjonowanie, zrozumienie wielu problemów. Tu zwrócił uwagę, że może być to przykład dla wielu samorządów

oraz złożył serdeczne życzenia wszystkim z okazji nadchodzącego Nowego Roku 2006 i zaprosił w imieniu Przewodniczącego, Rady Miejskiej i własnym na spotkanie sylwestrowo-noworoczne przed Ratuszem o godz. 23.30.

Ad. 7

Przewodniczący Rady Miejskiej dołączył się do przedstawionych życzeń i o godz. 18.35. zamknął XL Sesję Rady Miejskiej w Błoniu.

Przewodniczący Rady

/-/ Jarosław Piotr Hernik

Protokołowały:

Anna Sawicka
Beata Waluk